

LUD

Jedynе pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca: Książd Stanisław Piasecki
Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Reben

PRENUMERATA: W Brazylii 10\$000 z góry, 11\$000 z dołu, półroczna 6\$000; za przesyłkę osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 3\$000; w Argentynie 6 pezów; w Europie 3 dolary; w Ameryce Północnej 2-50 dolary; w Urugwaju 3 pezy urugwajskie.

Adres Redakcji „Ludu”: Kurytyba — Aven. Dr. Jayme Reis 115
Adres dla listów: Kurytyba — Caixa Postal 155 Paraná, Brasil

OGŁOSZENIA drobne do 3 cm. wysokości przez jeden łam: 1 raz 2\$, 2 razy 5\$, 3 razy 4\$, 4 razy 5\$ i t. d. Ogłoszenia płaci się zawsze z góry, inaczej nie umieszcza się. Ogłoszenia można płacić znaczkami pocztowymi.

„O POVO“ -- Jornal polono bisemanal

Cena numeru 200 rejsów

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, Krzyżanowskiego, Adamika i Aleksandra Majewskiego.

Doskonała nauczka.

Jesteśmy obnie świadkami wielkiego ruchu a nawet walki politycznej w kolonji włoskiej w Brazylii, która w przeszłych tygodniach doprowadziła do burzliwych manifestacji politycznych przeciw faszyzmowi w São Paulo, Porto Alegre i w innych miastach Brazylii. Przyczyną tych zajęć są antyfaszyzty włoscy, wygnani z Włoch za otwarte występowanie przeciw dyktatorowi Mussoliniemu Dwóch z tych wygnańców Tezę i hrabięgo Froła poznaliśmy w Kurytybie. Wygłaszali oni w lipcu i sierpniu odczyty po łóżach wolnomularskich na wet dla publiki brazylijskiej. Spór o Mussolini'ego doprowadził do walk i kłótni w łonie kolonji włoskiej, a nawet do pozornych czy rzeczywistych zamachów na konsulty Mammalella, wykluczył czy kazał wykluczyć kilku wybitnych włosów kurytybskich z towarzystwa Dante Alighieri. Rozpoczęły się z tego powodu nowe zatargi gazeciarskie, przeniesione nawet do tutejszych gazet brazylijskich. W Kurytybie znalazł się jeden ołowik z elity brazylijskiej znany polityk, wybitny adwokat i pisarz dr. Pamphilo d'Assumpção, o którym przedwidział poprostu te dzisiejsze zatargi i walki i ostrzegał przed nimi. W 182 gmin numerze kurytybskiej «Republica», jeszcze w sierpniu napisał, on artykuł pod tytułem: «Cordialidade Internacional» — o miedzy narodowej serdeczności. Główniejsze myśli i zasady tego artykułu chcemy niniejszem podać naszym Czytelnikom:

«Ubolewam zawsze — pisze dr. Pamphilo d'Assumpção — ilekroć czytamy w gazetach artykuły krytykujące i ganiące politykę i rządy innych narodów, które nie podobają się piszącym te artykuły. Te złośliwe krytyki są poprostu obelgą dla tych państw, które z przyjaźni ku nam mają przy naszym rządzie akredytowanych przedstawicieli, a grubiaństwem względem obywateli tych narodowości, które żyją z nami we wzajemnej życzliwości i współpracy na drodze do zgodnego wysiłku i postępu. Taki brak grzeszności obraża, a obrażając zniechęca do nas tych naszych gości, którzy stają się zacieśnić z nami coraz więcej wzięci przyjaźni, utwierdzając pokój na świecie; tymczasem brak uprzejmości szkodzi dziełu pojednania międzynarodowego, opartego na wzajemnym zaufaniu, wzajemnym uszanowaniu i coraz większej łączności narodów między sobą, posuniętej do tego sto-

pnia, że wydają się być członkami jakby jednej tylko narodowości i jednej rodziny. Rządy państw mają się starać o wzajemną życzliwość i o pokój. Przedstawiciele narodów stają się by przy każdej sposobności okazać sobie wzajemne braterstwo, które staje się dziś celem nowoczesnych społeczeństw a znajduje wyraz w potępieniu wojny jako bezprawia. Lecz ta praca tak zasadnicza nad braterstwem ludów nie będzie miała trwałych podstaw, jeżeli sięgną nie przejmie duch narodu i to nawet w jego najniższych warstwach. W sprawie tak ważnej jest koniecznym współpracownictwo polityczne między narodami, lecz i ich pojedynczych obywateli tworzących te narody.

Z tego powodu napażenie w piśmie na formę jego postępowanie jakiegos rządu, które może być drażliwe tam w kraju — tu staje się śmieszne przez swą bezsilność i wzbura tylko umysły według miarę piszącego takie artykuły. Po co napastować formę jakiegos rządu, politykę jakiegos narodu, jeżeli ten naród takiej polityki chce i uznaje ją za dobrą? Przedewszystkiem my brazylijanie, choć w naszym życiu codziennym mamy zawsze w pogotowiu krytykę względem tych co nami rządzą — obrażamy się jednak, gdy okazują się w pismach obojkrajowych krytyki uwielające tak naszym osobistościami jak i naszym stosunkom. Kto nam daje prawo do krytykowania lub stronniczego omawiania publicznej administracji u przyjaźnianych nam narodów? Dziś panuje bezwzględnie w Brazylii zasada narodowa, nie w tem znaczeniu, żebyśmy byli nieprzyjaciłmi cudzoziemców, lecz byśmy podnosili i zaznaczyli naszą narodowość i wzmacniali ideaty ożywczy przez wyzyskanie wszechstronnie naszego charakteru, naszych zdolności do pracy, jak wogóle naszych właściwości naturalnych które posiadamy. To poczucie nasze narodowe obowiązujące nas, byśmy się nie wdawali w jakiegolwiek zatargi z granicznymi i obca, które sprzeciwiają się prawom, jakimi się rządząmy. Jeżeli w ten sposób myślimy to odnośnie do innych narodów byłoby dziwnym postępowaniem według naszego prawa:

Ustawa (dekret) pod liczbą 4743 z 31-go października 1923 roku w artykule 3-cim orzeka, że obraza w druku zwierzenia lub naczelnika jakiegos obcego państwa lub też jego przedstawicieli dyplomatycznych (posłów, konsultów) ponęca za sobą karę od 4000 do 10000 milreisów, a w wypadku karę pieniężną od 4000 do 20000 milreisów i 12 miesięcy więzienia, jeżeli w ten sposób ten, ten sposób, jakby dotyczył samego prezydenta Republiki (brazylijskiej); a w artykule 4 tym

tensam dekret zakazuje pod karą pieniężną od 200 do 4000 milreisów: ogłaszania jakiegos wystawiania na widok publiczny w jakiegolwiek miejscu i w jakiegolwiek sposób i przez filmy kinematograficzne nawet, plakatów odbitek, rysunków, szkiców i wogóle jakiegolwiek rzeczy drukowanych lub w rękopisie pozostających a zawierających jakąs obrazę obcego narodu. To znaczy że Brazylija nie pozwala, by ludzie zamieszkałi na jej obszarze obrażali zwierzeników innych narodowości. Jeżeli pożałowania godnym jest, gdy brazylijanin nie szanuje tego moralnego prawa międzynarodowej zgody, to już potępienia godnym jest obojkrajowiec — który niezadowolony z niepowodzenia politycznego w swojej ojczyźnie na obcej ziemi tworzy sobie trybunę dla swoich wyryków i ze schronienia bezpiecznego bez ryzyka, pod ochroną naszej tolerancji, której udziela mu nasze zamilowanie włości — uraga swej ojczyźnie, poniża swój naród i t. d.

Do końca artykułu swojego rozwiódł się dr. Pamphilo d'Assumpção o roli antyfaszyzmu włoskiej w Brazylii, który przez swoje odczyty wywołał rozterki w łonie kolonji włoskiej w Brazylii, co w końcu doprowadziło do pożałowania godnych wypadków w ostatnich tygodniach. Głos dr. Pamphilo d'Assumpção jest głosem rozsądku i dobrej rady tak dla włosów jak i dla innych obojkrajowców.

Wiadomości z polski.

MASONI POLSCY NA KONGRESIE W PARYŻU.

«Gazeta Warszawska» pisze: Powoli zaczyna się wyjaśnić horyzont naszej masonerii. Mimo ściślejszego jej zakonserwowania, co pewien czas ujawniają się nazwiska działaczy i kierowników.

Kurier Warszawski podaje teraz sprawozdanie z kongresu masonieckiego, który się odbył w końcu grudnia roku ubiegłego w Paryżu, w lokalu wielkiej loży Francji. W zebraaniu dnia 28-go grudnia brał też udział przedstawiciel wielkiej loży Polski w osobach «braci» Skokowskiego, Chodźki i Konopackiego. Ten ostatni przemawiał w imieniu delegacji polskiej, wspominając o jej odrodzeniu w roku 1921 w Kłóż są ci trzej «bracia»?

P. Witold Chodźko jest osobistością znaną. Był Minister Zdrowia Delegat na wszystkie zjazdy i kongresy międzynarodowe. Osobistość często wysuwana z okazji międzynarodowych zebrań i posiadająca liczne wykładowe, które sobie można wyłomaczyć tylko jakimś wężelnym ściślejszym wewnątrzniem. Na obecną sesję Ligii Narodów wyjechał jako zastępca członka delegacji polskiej — jakkolwiek jako żywo, nigdy w dyplomacji nie pracował.

P. Skokowski Mecenas z Kre-

sów Wschodnich. Czasu wojny urzędował w Żytomierzu. Potem pracował w zarządzie ziem wschodnich. Przy ostatnich wyborach wszedł z ramienia B. B. do Senatu. Zarliwy członek lewicy demokratycznej. Działalność w Wolnym. Przyjaciel p. Stanisława Siewpowskiego.

Kim jest ów p. Konopacki na razie trudno się zorientować.

ZNACZENIE WIELKOPOLSKI ROŚNIE.

L w ó w, 10-go września. — Bawiący chwilowo w Lwowie wojewoda poznański Piotr Dunin-Borkowski udzielił przedstawicielowi agencji wschodniej wywiadu na temat aktualnych spraw poznańskich.

W odpowiedzi na zapytanie dotyczące sytuacji wewnętrznej politycznej dzielnicy wielkopolskiej p. wojewoda zaznaczył, że entuzjazm, z jakim przyjmowany był ostatnio p. Prezydent Rzeczypospolitej świadczy o zmianach dokonujących się w łonie społeczeństwa poznańskiego. Na złagodzenie tarć i pozytywny stosunek do rządu obecnego wyłożył w pierwszej linii — stale zaznaczając się — poprawa stosunków gospodarczych. Społeczeństwo poznańskie w zasadzie apolityczne, znakomicie zorientowane w sprawach gospodarczych, nie holduje urojeniom, lecz rozumie trzeźwo, działa konsekwentnie, a widząc racjonalne metody obecnego rządu współpracuje z nim lojalnie i harmonijnie.

Nie ulega wątpliwości — mówił w. Barkowski, że z chwilą przełamania sejmokracji na rzecz systemu, w którym wyśoi pracy odegra najwybitniejszą rolę Wielkopolska z dobrodziejem w państwie niezależne jej miejsce. Znaczenie poznańskie z roku na rok rośnie. Rozkwit ten zawdzięcza b. dzielnicy pruska nietylko przeszeroczeniu na swój grunt kultury maturalnej o typie zachodnim, ale i geniuszowi twórczym miejscowego elementu polskiego. Żywym przykładem tego jest obecny prezydent miasta Poznania p. Ratajski, który celowością i planowością w rozwiązywaniu zagadnień urbanalnych o wiele przesięgnął Niemców, długoletnich, przedwojennych włodarzy tego miasta. To samo na mniejszą skalę zaobserwować można w każdym miasteczku, w każdej nawet najmniejszej gminie dzielnicy wielkopolskiej. P. wojewoda podkreślił wysoki stan przemysłu rolniczego w Poznanskiem, a w szczególności okrowinięta.

Nad rozbudzeniem życia intelektualnego i rozwojem kultury duchowej pracują usilnie wszystkie powołane do tego czynniki. Przechodząc do powstającej wystawy krajowej p. woj. Borkowski zaznaczył, że zapowiada się ona świetnie. Zarówno strona organizacyjna jak i finansowa nie pozostawiają nic do życzenia.

Dwaj Filozofowie

czyli Mateusz Sikora i Abram Pinkl. — Oto tytuł krótkiej lecz bardzo smiesznej powieści — no wólki! opisującej nam konaszyni chętnego chłopca polskiego Mateusza Sikorę z chytym również ztem Abramem. Krotką tę a tak prawdziwą powieść napisał znany polski humorysta i monologista Klemens Janosza. Po tej powieści rozważamy druk poważnej powieści o **znaczeniu bolszewickim** do dzieł polskich w latach 1917—20, w której, dora godnie Steniewicz przedstawia nam okropność straszliwej walki społecznej i komunistycznej przewrotu.

Zapisujcie «LUD»! Jednajte nam nowych prenumeratorów.

Powszechna wystawa krajowa w Poznaniu będzie świętem pojednania i zatarcia różnic dzielnicowych w wielkim wysiłku twórczej pracy pokojowej, a zarazem będzie czynnikami, który sprowadzi znaczenie dzielnicy wielkopolskiej do właściwej roli.

Z Brazylii.

Kurytyba.

WSPANIAMYMI WODOSPADAMI SANTA MARIA RZEKI IGUASSU zajmuje się znówużyciu opinia brazylijska a i parańska. Ols inżynier niejaki Stanley, z polecenia rządu argentyńskiego badał te obławy wodospadów i w przeszłym tygodniu zjawił się w Rio w przejeździe do Angli, skąd ma sprowadzić maszyny do wyzyskania siły spadowej tych wodospadów dla wielkiej stacji elektrycznej. — Sprawa cała ujęcia wodospadów Santa Maria nie jest znową tak łatwą, jak się od stółika redaktorskiego wydaje. Przedewszystkiem siła wodospadów jest strasznie nierówna; w porze deszczowej toczy Iguaasu (takie masy wód, że śniszczą wszelkie zapory i zatępy; w porze suchej (secca) najgłośniejsze odnogi wodospadów ledwie sączą i nie ruszą żadnej turbiny albo też bardzo słabo; wreszcie rozrachowanie między Brazylią a Argentynią o użytkowanie tych wodospadów jest niesłychanie trudne z powodu ciągłej zmiany w przelewie wód i różności terenu; a nakoniec wodospady są bardzo oddalone od większych centrów zaludnienia i w Argentyinie a jeszcze więcej w Brazylii, a przesyłanie prądu o tak silnem napięciu na tak wielkie przestrzenie (Buenos Aires, Rosario i t. d.) jest za kosztowne i niebezpieczne. Z pewnością inżynier Stanley coś tam nad Iguaasu urządził, ale na małą skalę, a gazety narobiły już wrzawy.

—
KRÓLOWE SWOJA wybrali sobie i robotnicy kurytybscy. Przeszło 6 tysiący głosów uzyskała panna robotnica Julieta Moffa i została ogłoszona jako «rainha dos operarios». — «Gazeta do Povo» przeprowadzała te wybory. Jest to zabawka towarzyska i zgola niewinna tak tu jak w całej Brazylii, gdzie panuje nie większa oczekiwać w szeregu na sądy i orzeczenia gapolony, jak się to dzieje w Ameryce Północnej lub w Europie.

przyczem nieraz obraża się wstydliwością kobiet. Między kandydatkami na królowę robotników były i polki jak: panny Dembicka, Langowska i inne, lecz uzyskały mniej głosów.

Parana.

CONTENDA (municipijum Lapa) — Zmarł tu wprzeszłym tygodniu na atak sercowy S. p. Stanisław Pośniak, współwłaściciel (wraz z p. Szczyplorem) wielkiej ślusarni w Contendzie, wendy, elektrowni miejscowej i innych jeszcze przedsiębiorstw. S. p. Zmarły pochodził z Lubelskiego i odznaczał się wielką ruchliwością i pracowitością; pomagał także znacznie w budowie szkoły w tamtejszem towarzystwie. Zwłoki p. Pośniaka odprowadził na miejsce wiecznego spoczynku ksiądz Szymon Sojka.

RIOSINHO. — Na stacji tej pod Iraty, przy budowie trasy kolejowej do Guarapuawy pokłóciło się dwóch robotników, z czego następnie przyszło do walki na noże. Ciężko ranny padł Mikolaj Romaniszyn, drugi Jan Szyrwłowski (?) został przez policję uwięziony i odstawiony do więzienia.

Rio de Janeiro.

«KRAKUS» W PORCIE RIO DE JANEIRO.
Dnia 29-go września przybił do portu Rio de Janeiro statek «Krakus» wiozący na swoim pokładzie 610 emigrantów polaków, którzy wsiadli w Gdyni z przeznaczeniem do Ameryki południowej. — Inauguracja bez pośredniej linii okrętowej Polska — Ameryka Południowa, wywołała niebawem zapal w tutejszej kolonii polskiej, która licznie zgromadzona oczekiwała w porcie nadejścia statku Dnia 30-go odbyło się na pokładzie statku «Krakus» przyjęcie wydane przez Dyrektora Kompanii Chargeurs Reunis Sud Atlantique panu Ministrowi Rzeczypospolitej Polskiej D. w. Tadeuszowi Grabowskiemu. Ambasadorowi Francji hrabiemu Deje a i licznym członkom Kolonii tutejszej. Po przemówieniach wygłoszonych przez przedstawicieli obu państw za bierali głos: Dyrektor Komp. Reunis Sud Atlantique p. Charle Marot oraz w imieniu Kolonii polskiej p. o. f. D. R. B. de cki, prezes Towarzystwa Polskiego w Rio de Janeiro podkreślając znaczenie uruchomienia bezpośredniej komunikacji między Polską i Brazylią i korzyści płynących stąd dla tych obu państw. Korzystając z uprzejmości Kapłana statku p. Emila Gau thiera de Marache, zaproszeni goście zwidlili statek, którego instalacje specjalnie przystosowane dla pasażerów 3 klasy wywołały jaknajlepsze wrażenie. «Krakus» jest statkiem o pojemności 18 000 ton, długości 152 metrów, szerokości 16 metrów 96, o sile 8700 koni i szybkości 14 węzłów na godzinę. Cały ten ogromny okręt posiadający najnowsze urządzenia i instalacje techniczne, ogromną salę jadalną, przestronny i wytworny bar, palarnie i sale

rozrywek stoisławkowic i wyłącznie do dyspozycji pasażerów 3iej klasy, którzy niczem nie krepowani odbywają podróż w warunkach nie tylko wygodnych lecz wręcz luksusowych. Ponieważ pasażerowie są Niemcami wyłącznie narodowości polskiej. «Krakus» stawia do ich dyspozycji polską obsługę i polskiego kucharza, wszystkie napisy i rozporządzenia, zarówno jak i depesze otrzymywane w drodze przez radio ukazują się wyłącznie w języku polskim.

Podróż z Gdyni do Rio de Janeiro odbyła w rekordowo szybkim czasie 20 dni, kwalifikuje «Krakusa» do szeregu najlepszych statków linii Europa — Brazylia i każe wierzyć w przyszłość nawigacji pod flagą polską, dając pasażerom polakom bez porównania większe wygody niż jakkolwiek z dotychczas istniejących kompanij.

São Paulo.

NA ŚLAD STRASZNEJ ZBRODNI wpadła okolicznościowo policja w Santos i São Paulo. W porcie Santos nadano na pasażerski okręt francuski «Massilia» wielki kufer z przeznaczeniem do portu Bordeaux we Francji. Dźwigiary okrętowe opuściły kufer z trzaskiem na pokład, tak że u dołu rozluźniły się nieco deszczułki kufra, z którego zaczął się saczyć czarny smrodliwy płyn Dozorca ładunków okrętowych wezwał urzędników portowych by zbadali zawartość kufr. Otwarto go i wszyscy obecni cofnęli się z przerażenia. W kufrze był włożony trup młodej kobiety, przełamanej w krzyżach i z pokrajaniami w kolanach nogami, ubrany w ozarnejedwabne szaty. Morderca wobec małej objętości kufr włożył siłą swą ofiarę w ten kufer. Oburzenie ogarnęło wszystkich a i morderca sam również wypowiedział głośno swoje przerażenie jak to później zeznał bezczelnie. Po tem straszem odkryciu policja puściła wszystkie sprężyny w ruch, by pochwycić zbrodniarza. Najpierw zatelegrafowano do Rio, by zbadać cisiele czterech podróżnych, którzy wsiadli na «Massilia» w Santos: okazało się, że są niewinni i pojechali dalej do Europy. Teraz zaczęło poszukiwać kto nadał kufer i po nitce do kłębka dowiedziano się że kufer nadał włoch niejaki Jose Pistoni zamieszkały na Rua da Conceição w São Paulo. Udano się do tego mieszkania i wykryto tam okropności: meble, ściany i podłoga zlane krwią na ścianach i podłodze były nawet włosy kobiece we krwi, a obok leżał skrwawiony sztylet. W piątek wieczorem słyszeli sąsiedzi przeraźliwy krzyk u Pistoniego, lecz ponieważ młode małżeństwo ciągle się kłóciło, więc nikt nie zaglądnął do mieszkania. W sobotę wyleciał Pistoni, mieszkanie opuścił lecz kluczy nie oddał. Teraz zaczęło szukać zbrodniarza i 9-go września we wtorek już go pochwycono w jednym pensjonacie. Przyznał się bezczelnie do zbrodni że żonę zabił z powodu wiarołomstwa, że ją pochwycił na gorącym uczynku i udusił ją. Sam morderca

ma lat 30, a żona Maria Freia Mercedes miała lat 21. Chciał jechać do Europy, kufer nadał i był przy otwarciu jego; spodziewał się że z powodu smrodu kufer wrzucią na okrecie do morza bo nie było na nim żadnego adresu szczegółowego; gdy widział, że kufer zainicowany i że go otwarto, wtedy wrócił do São Paulo spokojnie i tam został uwięziony. Z badań policji okazało się, że Pistoni to znany złodziej i bardzo bogaty, a nadto stręczyciel do nierządu. Sledztwo wykryje zapewne jeszcze niejedną zbrodnię tego łotra.

WYWIADU O EMIGRACJI POLSKIEJ udzielił dziennikarzom brazylijskim w Santos p. Józef Anusz z okazji przybycia do tego portu okrętu «Krakusa». — Z powodu zawieszenia subwencyjowej emigracji i zniesienia umowy z 16-go lutego 1927 roku, każdy emigrant (z Polski) jedzie na swój własny koszt albo też zapożyczając się, by później z pracy swej spłacić koszt podróży. Z powodu obniżenia monety brazylijskiej emigranci polski chętnie udają się do Argentyny dla zarobku, bo tam kurs pieniężny wysoki i to pozwala mu spłacić i dług i zwolna sprowadzić rodzinę. Potem p. Anusz mówił o możliwościach emigracyjnych z Polski. Rząd polski zawarł umowy emigracyjne z Niemcami i z Francją, a do tej ostatniej wysłał już 600 tysięcy emigrantów; tak samo Argentyna przyjęła już 150 tysięcy emigrantów przeważnie rolników. Wkrótce skieruje Polska swoją emigrację do Peru, gdzie otrzymała zadarmo na pomieszczenie emigrantów 2 miliony hektarów ziemi, potem do Meksyku, na wyspę Madagaskar i do Algierji. Polskie Towarzystwo Kolonizacyjne otrzymało także i w Brazylii koncesje, mianowicie 50 tysięcy hektarów ziemi w Espirito Santo nad Rio Doce, dokąd również wyruszy emigracja. Także rząd stanu Minas Geraes bada warunki Towarzystwa Kolonizacyjnego i prawdopodobnie udzieli również koncesji wspierając w ten sposób emigrację polską.

Telegramy z Polski.

R z y m, 9-go października. — Poseł włoski w Warszawie Maione zostanie wkrótce przeniesiony do Buenos Aires w charakterze ambasadora.
R y g a, 9-go października — Rozchodzą się wieści, że kłeska głodu ognia sowiecką Ukrainę przybiera tak zastraszające rozmiary, że sowieci ukraiński zwrócili się do rządu bolszewickiego w Moskwie z prośbą o natychmiastową pomoc.
P a r y ż, 8-go października. Po raz pierwszy zebrał się tu międzynarodowy kongres spirytystów na który jechało się 200 delegatów z wszystkich 5-ciu części świata. Na zebra niu głównym wygłoszono odczyt pod tytułem: meehanizm reakcji chemicznej i budo wa molekulu Z wybitniejszych spirytystów biorą udział w kongresie: Balban z Niemiec, Pienkowski z

Polski, Robertson z Anglii, Wenzel ze Szwajcarii, Damianowicz z Argentyny i inni.

Ze swiata.

Niemcy.

Grubego figla wyrzadzili tu komuniści socjalistom. Poseł socjalistyczny i redaktor gazety socjalistycznej «Vorwaerts» Sch w a r t z miał przemawiać do nadawczej stacji radiotelegraficznej w Berlinie o konieczności i potrzebie zbrojenia się Niemiec na morzu i budowie okrętów krążownikowych wojennych. Gdy się godzina odczytu zbliżała, zjechało nagle auto przed dom Schwartza i kilku panów poprosiło go by wsiadł, bo go zawiozą na stację radiową. P. poseł spakował papiery i wsiadł; samochód w błyskawicznej jeździe krążył najpierw po Berlinie a potem wiozł Schwartza 40 kilometrów poza stolicę; tam pod grozą rewolwerów kazano posłowi wysiąść i zostawiono go w pustem polu, a auto pomknęło z powrotem do Berlina. Na stację radiową zgłosił się tymczasem komunista również poseł Schultz i odczyt wygłosił, lecz wprost przeciwny, zganił i potępił plan budowy wszelkich krążownikowych i jakiekolwiek zbrojenia a rząd i ministrów socjalistycznych zwyzwał od idiotów i głupców. Publiczność z tego figla wredy zdzonego socjalistom serdecznie się uśmieła, inni nazywają to rozbiorem politycznym; policja rozpoznała już surowe sledztwo w tej sprawie, a tymczasem grupki socjalistów biją się nieustannie z komunistami po ulicach Berlina i innych miast.

Rosja

MANEWRY KIJOWSKIE
Wielkie manewry sowieckie pod Kijowem, zakrojona będą na szeroką skalę. Do Kijowa przybył już Komisarz Spraw Wojskowych Woroszyłow, który był obecny przy akcie wręczenia patentów oficerskich w szkole czerwynych oficerów. Osobliwością manewrów będzie współdziałanie w operacjach czysto wojskowych związków zawodowych kooperatyw a także szerokich warst ludności.

REWOLUCJA CHŁOPSKA W ROSJI

Z powodu kryzysu finansowego i aprowizacyjnego w komunistycznej Rosji, zaczyna w całej bolszewij brakować chleba i tłuszczu. Wskutek tego zaprowadzono kartki na chleb, a na wieś wysła się komisje dla ściągnięcia od chłopów zboża. To wywołało silne niezadowolenie i w gubernji charkowskiej i tomskiej doszło do wybuchu rozruchów chłopskich i walk pomiędzy chłopami i wojskiem. Z całej Ukrainy i Syberji nadchodzą głuche wieści o silnem wrzeniu pomiędzy chłopami. Sowiety w ostatnich tygodniach zakupiły wielkie ilości pszenicy i żyta w Ameryce i sprowadzają go sobie. Chcą to zboże rzucić na targ.

obniżyć przez to cenę zboża krajowego i w ten sposób zmusić bogatych chłopów — kulkami nazywanymi — do uległości.



Gospodarze

Żeby mieć z nawożenia jak najlepsze rezultaty, to trzeba nawozić ziemię:

POD ZBOŻE:

naszą mieszaną nawozów, marca GER (cereales).

POD KUKURYZDZĘ:

naszą mieszaną nawozów, marca MIL (Milho).

POD KARTOFLE:

naszą mieszaną nawozów, marca BAT (batata)

POD WINO:

naszą mieszaną nawozów, marca UVA (uva).

POD POMIDORY:

naszą mieszaną nawozów, marca TOM (tomate).

POD GROCH, FIŻON, KAPUSTĘ i t. d.

naszą mieszaną nawozów, marca LEG (legumes)

Na każdym worku jest wydrukowana marka GER, lub MIL, lub BAT i t. d. aby oznaczyć, dla których roślin jest ta mieszanina odpowiednia a KAZDY WOREK NOSI NASZĄ markę zarejestrowaną:



KTÓRA WAM GWARANTUJE ŹEŚCIE DOBRZE KUPIŁI

Casa Hackradt

Curityba —

Rua 15 de Novembro N. 96.

Caixa postal 420.

Przedsiębiorstwo Kinematograficzne — J. Muzzillo & Filhos.

CAIXA POSTAL 534 — ADRES TELEGRAFICZNY ZILLO — CAIXA POSTAL 381

W Sobotę, 13 Października — kolosalna produkcja Gołhan
Lobos do Mar
10 wspaniałych aktów, Dan Flemingie, Moore Marlow wystąpią po pierwszy raz na scenie

W Poniedziałek, 15-go Października — REPUBLICA
17-a solrée sztuki niemieckiej. — Wspaniała komedia UFY. — Alfons Tryland

Cavallo Casamenteiro

Wkrótce będzie wspaniałym film
A Grande Guerra da Ufa

Wkrótce ukaże się wielki film **Nas Azas do Destino**

W Niedziele po południu na MATINÉE
BĘDA ODEGRANE WSPANIAŁE SZTUCZKI — NIE ZAPOMNIJCIE

Wkrótce największa sztuka **GAVIÃO DO MAR**
Firsta programu Serrador. — Film ten należy do Milton Sills

Jeżeli zyczycie sobie

nabyć grunt, wybudować własny dom z ogródkiem w pobliżu miasta gdzie macie pracę to **zwróćcie się do nas** i życzenia Wasze będą u nas rzeczywistością. — Wystarczy, że objeżdżycie naszą posiadłość **Villa SCHIMMELPENIG** — przekonacie się jakże miłą i zdrową polską posiadłość, jest blisko miasta, **bo 20 minut od Centrum**, obok żelaznicy, jest blisko miasta. — W światło elektryczne nowego wodociągu sprzedano już 800 lotów ziemi, wybudowano 80 domów i rozpoczęto budowę innych: **Lot zawiera od 800 do 1000 metrów kwadratowych.**

Tamże oferujemy **kwadry**, granicząca z czterema ulicami, zawierającą 10 tysięcy metrów kwadratowych, z pinjami, już ogrodzoną i odpowiednią dla wybudowania **Sanatoriumu**.

Również sprzedamy **wille** zawierające mury dom z 16 dużymi pokojami, drewniany dom i garaż. Wszystkie zaopatrzone w światło elektryczne i kanalizację. Ogród pełen krzewów winogrodowych i innych drzew owocowych; **7 tysięcy metrów kwadratowych** obszaru ziemi, piękny widok na miasto.

HUGOLANGE IRACIA. Po obu stronach linii kolejowej Norte-Parana, 30 minut od centrum miasta. Przepiękne położenie.

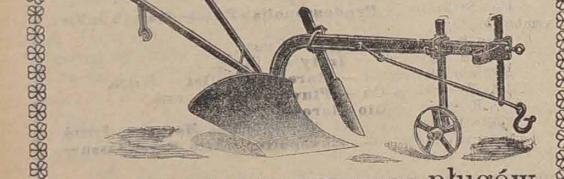
CECARDINHO. Szakry, 20 do 8 akierów: **słoneczna strona**; grunt odpowiedni do sadzenia owoców, jarzyn i wina.

Ceny przystępne, długoterminowe spłaty. Procentów za czas nie obliczamy. Gwarancja aktu posiadania.

Świadectwo własności jak również plany zatwierdzone przez Prefekturę są w naszym posiadaniu. Blizszych informacji udziela

Firma IRMÃOS PACIORNIK

PRACA COBONEL ENES 6 - CURITYBA.



PZRED ZAKUPNEM PRAWDZIWYCH plugów stalowych powinien kolonista zwiędzić nasz skład **CASA METAL**

CURITYBA, Rua 15 de Novembro 44 - Caixa Postal 140
Jose Hauer Junior & Cia.
gdzie znajdzie prawdziwe plugi stalowe i przekonają się o ich niskich cenach

Farby BAYER

są najlepsze do farbowania wszelkich materiałów

CARLOS LUHM - Rua Riachuelo 52 - Curitiba

FABRYKA MEBLI

Leonarda Wolfńskiego
Fabryka: Alameda D. Isabel 288 (24).
Biuro: Alameda D. Julia da Costa 53 - Curitiba - Paraná.
Przyjmuje się obstalunki oraz wykonuje się wszelką pracę w zakresie mebli różnego stylu, szafy, biura, kredensy i t. p. Styl nowoczesny. Roboty znakomite. Połącz się Rodakom. - **Swoj do swego!**

Leilão - LICYTACJA

Każdego wieczora można nabyć na tej licytacji meble kuchenne, szklanki, materiały kamizelowe, parasole, płótna, obuwie, bielizna, zegarki, ubrania gotowe i t. p. - Korzystajcie z okazji.
João Pedro Curial specjalny licytator. Biuro i skład: Avenida Luiz Xavier N. 16.

POLSKA PRACOWNIA OBUWIA

Przyjmuje zamówienia na nowe obuwie oraz naprawia stare. Wielki wybór obuwia używanego tak męskiego jak i damskiego; cena od 5\$ w górę. Można także nabyć i u nas bardzo tanie używane ubrania męskie. Polecamy się Rodakom.
Bolesław Bączynski i Józef Solis.
Praca Tiradentes N. 21.

Pharmacia Avenida DULCÍDIO e Cia

Avenida Luiz Xavier 14
Telefon 875
Dostarcza się lekarstwa wprost do domu. Wielki wybór w pierwszorzędnych drogeriach, w produktach chemicznych, w perfumach, w homeopatii i w wytworach nacyjnych i zagranicznych. Import z najlepszych źródeł niemieckich i francuskich. Obsługa nawet w nocy w każdej chwili. Ceny umiarkowane w mieście. Serwiz burtownia i detaliczna.

JACEK DROMLEWICZ

Lekarz-Dentysta.
Zęby sztuczne z podniebieniem i bez podniebienia w złocie i kauczuku. Plombowanie, wyjmowanie zębów bez bólu. Roboty pierwszorzędna i tania.
Curitiba - Rua Riachuelo N. 8

João Pedro Curial

Leiloeiro Oficial Matriculado na M. M. Junta Commercial do Estado e con Deposito no Thezouro. Przyjmuje przedmioty i rzeczy ruchome i inwentarz nieruchomości na sprzedaż przez licytację **Leilão**. Ma zawsze na składzie szkła, meble, dywany, różne narzędzia, kaszmiry, ubrania gotowe i dwoje innych rzeczy. - Biuro i skład: Avenida Luiz Xavier 16 - Curitiba.

POSZUKUJE SIĘ STOLARZY

i to zaraz, dobrzy stolarzy i tokarzy w drzewie. Tokarze mogą być i tacy, co się jeszcze nie wyparli dobrze w swoim fachu.
Tiburcius & Cia.
Rua Barão Rio Branco 335.

„A VENCEDORA“

Fabryka cukierków i karmelków w najlepszych gatunkach i w papierki owijanych.
Cukierki malinowe, kaktusowe, cytrynowe, bananowe, siankowe, truskawkowe, bananowe, mleczne i gumowe. - Prócz tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. - Uprasza się Szań. Rodaków o listawie przekonanie się, że są najlepsze i najlepsze w Kuritybie.

FRANCISZEK LACHOWSKI
Curityba - Rua Cabral N 53 - Curityba.

Cosulich Line Trieste

Okrety odchodzą z Santos:

DO EUROPY:
- Marta Washington: 4 go Grudnia
- DO BUENOS AIRES: 21 go Listopada
- Marta Washington:

Szefkarty z Europy? Znakomite urządzone pośrednictwo w zamówieniach szkart z głównych miast Europy, szczególnie z Polski. Okrety odchodzą z Triestu.
Główni agenci: **Societade Anonima Martinelli** - S. Paulo: Rua 15 de Novembro 35 - Santos: Rua 15 de Novembro 34.
Proście o informacje: **JOAO NOCITI**
Caixa Postal 248 - Rua Marechal Deodoro 63 - Curitiba

Znawcy piją tylko Cruzeiro Pilsen i Pomba

SA TO NAJLEPSZE I NAJZDROWSZE PIWA

Cervejaria Cruzeiro
Caixa postal 180 - Telefon 495.

Balsamo Santa Helena

leczy reumatyzm, bóle pierśsiowe, bóle zębów, uszu, nerwalgje, kolki, świeże rany i t. p.
Uwaga: Przy zakupie lekarstwa **Balsamo Santa Helena** trzeba mieć wyświadczenia jak używać tego lekarstwa; lekarstwa bowiem tego nie zszysza się przez picie tylko przez nacieranie.
BALSAMO SANTA HELENA jest do nabycia we wszystkich aptekach

Moreira Junqueira & Cia Ltda

RUA BARÃO DO RIO BRANCO 445 - CURITYBA.
Telefeg 377 - Caixa Postal 333.
Posiada zawsze na składzie deski na sufity i na podłogę. - Krokwie, belki i inne materiały potrzebne do budowl. Konstruktorzy mogą otrzymać materiały na spłatę na dobrych warunkach.

VANADIOL Grande Tonico Phosphatado.

Oczyszcza krew i wzmacnia nerwy.
Co dzień wydają się recepty na to lekarstwo medycy Brazylii i Argentyny, a m. in. dzieł profesorów: Dr. Miguel Costo, Austriguelo, Juliano Moreira, Rocha Faria, Rubão Meira, Dr. D. D. Faria, Dr. Walter Seng, Dr. Luc. Guabarro i innych lekarzy.

RODACY W PONTA GROSSA.
Jedyną dzieło o Polsce pięknie ilustrowane pod tytułem: **Polonia na Literatura Brasileira** - Polska w Pamięnictwie Brazylijskim, możecie nabyć w składzie: Charuaria Aymeré, Artura Rocha Machado - Rua 15 de Novembro,

KORRESPONDENCJE.

Jak żydzi wywłaszczali gospodarzy tak polaków jak i rusinów w tak zwanej Galicji.
Na Podolu w Małopolsce wschodniej jest mała wioska **Suprańka**, zamieszkała przez samych prawie rusinów, bo w niej oprócz tak zwanego dziedzica t. j. właściciela obszaru dworskiego p. Z. było wszystkich trzech właścicieli polaków. Probowano być tam ksiądz grecko-katolickiego obrządku ks. Chruszcowski, który wpłynął na parafjan, że ślubowali trzeźwość i zaprzestali pić wódkę. Bardzo to dobrze na moralność gospodarzy oddziaływało, ale arendarz, t. j. dzierżawca karcem, nie był z tego kontent. Pewnego razu przyszedł do małej wioski z sąsiedniej wioski Jurko (Trojanowski) i prosił o napisanie listu do naczelnika sądu w Nowem Siole w obronie jego wuja Zafajcia, któremu żydzi chcą zabrać lankę ziemi 2 1/3 czwarce morga na sprzedaż; oraz o pozwolenie, aby on mógł być w sądzie podczas rozprawy obecnym, ponieważ Zafajca jest głuchy. Przyszedł na sprawę korzystanie ze znajomości i prośbienie o pomoc, gdy się nie ma

powności, że prosiący mówi szczerą prawdę; toteż powiedziałem Jurkowi wprost: Jurku, ja tego nie lubię i ręczę Wam mogę, że p. Bajewski naczelnik sądu w Nowem Siole jest sprawiedliwym człowiekiem i nie dopuści, aby Zafajcia skrzywdzono. - Jurko opowiedział mi sprawę Zafajcia jak następuje: **Przed paru laty Zafajca sprawiał chleznicy i na te uroczystości kupił cwiartkowe piwa w sąsiedniej wiosce, co wszystkim wolno; lecz arendarz nałożył na Zafajcia 10. guldenów kary, taką samą karę podłożył mu drugi raz za kupienie piwa i pożyłczy 10. guldenów na podatki i dał Zafajcowi podpisać dokument, że jeżeli na termin nie zapłaci trzydziestu guldenów i procentu, to lankę na Swedynie bezdziejego jego własnością. Dokument ten arendarz sprzedał fikcyjnie drugiemu żydowi, a ten fikcyjnie mu tak że to już było w trzech latach. Napisano do naczelnika sądu, że chociaż nie lubię korzyść ze znajomości, widząc tu jednak oszustwo, ośmielam się prosić o pomoc dla Zafajcia, a przede wszystkim o pozwolenie aby Jurko mógł być przy rozprawie obecnym. Sędzia rozstrzygnął to w ten sposób: Rano w dniu terminu polecił zwołać skarżącego, a gdy ten wszedł do izby sądowej zapytał, a to ty skarżyles Zafajca? zaraz, zaraz i przegładając papierzy rzekł sam do siebie: oczywiście rzecz wyszły trzej żydzi i lanki, oznaczał ich skrzywdzić głupiego chłopca, wszystkich trzech trzeba okuć w kajdany i odebrać do kryminału, następnie polecił wódnemu wyprowadzić skarżącego i uważać, aby nie uciekł. Dopiero pod wieczór, bo załatwienie wszystkich spraw, kazał go przyprowadzić i zapytał: No co namyśliłeś się, chcesz procesy czy odstąpiasz od skargi? Na to skarżący: Proszę w p. sędzie, ja mu wszystko daruję, ja nigdy nie siedziałem w kryminale, bo co mnie tego. N. N.**

RODACY W PORTO UNIAO

Zakupcie piękne dzieło: **Polonia na Literatura Brasileira** w **Livraria Globo**.

MARUMBY DOS ELIAS,
dnia 29-go września 1928 r.
W okolicach stacji **Roxo Roiz** znajdują się dobre ziemie leśne do sprzedania, to też tworzą się tu powoli skupienia kolonistów polskich lub ruskich.
W ciągu ostatnich kilku lat powstała w Marumby **nowa kolonia polska Marumby dos Elias** i rozwija się bardzo, ponieważ przybyłszy odrazu wykorzystali herwamantę i mieli gotówkę na pobudowę się i na inne wydatki.
Na kolonii tej mieszka liczna, inteligentna i ofarna na cele społeczne, rodzina p. **Ostrowskich i inni światli koloniści**, więc założono **Towarzystwo im. Kazimierza Promyka** i wkrótce przystąpiono do budowy szkoły, chociaż to jest kolonia nowa i liczy dopiero kilkanaście rodzin.
P. Michał Ostrowski ofiarował ziemie pod szkołę i ogród szkolny, p. **Jan Kowalski** (pinjor), inni członkowie założyli na 2008000 i współzłożyli na 1008000 i swoją pracę. Dzięki niestrudzonej energii p. **Stanisława Ostrowskiego**, sekretarza Towarzystwa, i zgodnej współpracy innych członków zarządu a p. **Janem Kowalskim** i **Janem Janem** na cele kilkanaście rodzin polskich postawili w pół roku piękny budynek szkolny (rozmiar 16 x 7 m.) z dobrze urządzonej sceną i mieszkaniem dla nauczyciela.
Dnia 29-go września b. r. odbyło się przedstawienie teatralne. Licytacja fantów i bal. Wszystko udało się bardzo dobrze dzięki solidarnej pracy całego zarządu. Odegrano całkiem udanie sztukę ludową **Pinjorowego**.
Gościł przybyło sporo z **Roxo Roiz** i dalszych okolic, lecz sąsiednie kolonie nie wzięły liczniejszego udziału w tej uroczystości; pomimo tego czysty dochód, przetrzacony na wykończenie szkoły, przewyższył znacznie kwotę 5008000 i wszyscy uczestnicy zabawy byli zadowoleni, że pomógł T-wu im. **Kazimierza Promyka** w wykończeniu szkoły.

Poświęcenie szkoły odbędzie się około Nowego Roku, poczem rozpocznie się nauka w szkole.
W pobliżu szkoły jest jeszcze do sprzedania przeszło 100 akierów dobrej ziemi leśnej z herwą 3508000 za akier, za trochę dałej za górą Marumby przeszło 1000 akierów znakomitej ziemi. Cena ziemi w górach jest znacznie tańszą. Dokładnych wiadomości o tych ziemiach udziela chętnie p. **Stanisław Ostrowski** na miejscu w **Marumby dos Elias**. Można też poinformować się listownie. Adres: **Stanisław Ostrowski**. - Caixa Postal N. 30 - Roxo Roiz, Paraná.
Odległość od środka kolonii **Marumby dos Elias** do stacji **Roxo Roiz** wynosi 15 kilometrów drogi drogi wojewódzkiej.

RIO CLARO, 4-10 1928

Proszę uprzejmie Szanowną Redakcję **Ludu** o umieszczenie tych kilku słów. Pracującym Rodakom z **Vera Guarany** przygodnym w **Tres Barras** serdecznie dziękuję za ofiarę złożoną na rzecz **Antoniogo Radczyńskiego, na nowy kościół w Vera Guarany**.
Ks. **Walenty Gertner**
Złożył: **Josef Gawron 20\$, Wojciech Gawron 10\$, Symon Woźniak 5\$, Kazimierz Wisniewski 20\$, Domin Woźniak 2\$, Józef Świdziński 10\$, Niczajew 2\$, Michał Prokopi 5\$, Michał Romanowicz 5\$, Mikołaj Kierdel 5\$, Karol Pasonski 5\$, Michał Mator 2\$, Jan Lennartowicz 10\$, Piotr Hajabura 2\$, Jan Szidziński 40\$, Franciszek Radczyński 10\$, Wojciech Wawroniak 10\$, Walenty Sawa 5\$, Jan Piork 10\$, Jan Bialek 4\$, Frk Gartzel 10\$, Wojciech Ozanika 20\$, Jan Geseł 5\$, Stanisław Stank 10\$, Teodor Poszywało 5\$, Michał Szewczuk 2\$, Tomasz Luda 5\$, Bartłomiej Fudał 5\$, Karol Fudał 20\$, Mircin Fudał 20\$, Marjan Nowak 20\$. - Razem 3498000**

TREZE DE MAIO, 30-31 28

Niniejszem uprzejmie prosimy o umieszczenie w swem pożytecznym piśmie, poniższych słów, za co z góry serdecznie dziękujemy.
W dniu 29-go września, w sobotę, odprowadziliśmy na wiozary

spoczynek zwłoki s. p. **Andrzeja Zysa**.
W s. p. **A. Zysie** rodzina straciła wzorowego ojca oraz gospodarza, zaś towarzystwo w **Treze de Maio** - godnego naśladowania członka.
S. P. A. Zys zachorował ciężko przed dwoma miesiącami i mimo zabiegów i starań rodziny, nie udało się utrzymać go przy życiu. Zmarł o godzinie 4-jej popołudniu dnia 28-go, licząc 59 lat.
Ze zmarłego **A. Zys** cieszył się duży powodzeniem wśród miłośników ludności, najdotkliwiej świadczyła wielka ilość osób, przybyłych tak z kolonii jak z **Treze de Maio** dla wzięcia udziału w pogrzebie, oddającą tem zmarłemu ostatnie przysługę. - **Oczekaj jego pamięci!**

PODZIĘKOWANIE

Niniejszem, tą drogą spieszmy, by wyrazić nasze najserdeczniejsze podziękowanie tym wszystkim, którzy w czasie długotrwałej choroby **Ojca** spieszili nam z pomocą oraz słowami otuchy; jak również wszystkim osobom, które raczyły wziąć udział w pogrzebie i oddać pamięci naszego **Ojca**.
Rodzina Zysów.

CAMPINAS DAS PEDRAS, 9 10-1928.

Dnia 8-go września odbyło się przedstawienie w **Campinas das Pedras** pod tytułem **Gorka**, z kalendariusza **Ludu**. Przedstawienie urządził i wygłaszał nim p. **Bolesław Worek**. Wielki udział w tym przedstawieniu p. **Stanisław Jeger**, p. **Román Waszczyca**, **Wacława Wacławski**, **panny Bronisława Worek**, **Weronika Forman**, p. **Josef Forman**, p. **Jan Morag**, p. **Wincenty Szulski**, p. **Tadeusz Worek** **panna Karolina Forman**. Sztuczka ta okazała się bardzo odleganą, publiczność była bardzo zadowolona. **Towarzystwo „S. P.”** składa amatorom serdecznie **Bóg zapłać**.

RODACY W RIO NEGRO I MAFERA I

Trzeci tom dzieła: **Polonia na Literatura Brasileira** możecie nabyć u **Alfonso Gama Junj** - Rua 15 de Novembro N. 4.